



O s w o i ć W a r s z a w ę

AUTOR / WRITER: IZABELA ZIĘBA, ZDJĘCIA / PHOTOGRAPHY: PIOTR GROMEK / THUNDER CLOUD

Opening your heart to Warsaw

Hanka Warszawianka, czyli Hanna Dzielińska, od lat przekonuje niedowiarków, że Warszawa to niejsze do pokochania. Od kilku miesięcy, będąc członkinią przestrzeni coworkingowej Mindspace Koszyki, organizuje dla jej społeczności wyjątkowe spacerki po stolicy, które integrują pracowników, pozwalają na wymianę doświadczeń, a przy okazji odświeżają miasto, jakiego nikt wcześniej nie widział.

For years Hanna Dzielińska, also referred to as Hanka from Warsaw, has convinced sceptics that Warsaw is a place to fall in love with. For several months, as a member of the Mindspace Koszyki coworking space, she has organized for the community unique tours of the capital city which integrate the employees, allow for exchange of experiences, at the same time uncovering unknown places in the city.



Pewnego dnia wzięta dziennikarka nagle postanawia zostać... hm... W zasadzie chciałam powiedzieć, że przewodnikiem po Warszawie, ale to określenie trochę jednak tu nie pasuje, bo pani w istocie jest...

Człowiekiem do zadań specjalnych – architektonicznych, historycznych, historyczno-artystycznych i przede wszystkim – chociaż nie tylko – warszawskich. Przez 7 lat pracowałam w mediach, potem zostałam przewodnikiem turystycznym, a 12 lat temu zaczęłam oprowadzać po Warszawie również warszawiaków. Czasem my mieszkający tu, na miejscu – wiemy o naszym mieście mniej niż przyjezdni.

Od kilku lat mam coraz poważniejsze zlecenia: wśród moich gości była księżna Japonii, a także 70-osobowa grupa turystów, o których mogę jedynie powiedzieć, że nazwa ich firmy to trzy litery powszechnie rozpoznawalne jako skrót od nazwy służb specjalnych pewnego zaprzyjaźnionego kraju. Oprowadzałam też po Warszawie człowieka, którego życie stało się kanwą kinowego hitu – francuskiego filmu „Nietykalni”.

Podobno pani konikiem jest osvajanie z miastem pracowników firm.

Tak, zdarza się, że ludzie otrzymują w stolicy lepszą ofertę pracy albo też pracodawcy chcą zachęcić swoich pracowników do mieszkania tutaj – często pomagam przekonać ich, że warto polubić Warszawę. To ciekawe, tętniące życiem miasto, niezależnie od pory roku.

Jak wygląda to osvajanie?

Zwykle zaczynamy od najbliższej okolicy – tak właśnie robimy w Mindspace. W ciągu paru miesięcy należę do tej społeczności i organizuję dla niej wyjątkowe spacerowe wycieczki po Warszawie. Szczęśliwie, przestrzeń coworkingowa Mindspace Koszyki znajduje się w miejscu, które zarówno dla przewodników, jak i warszawiaków jest bardzo interesujące i o tyle cenne, że pamięta jeszcze czasy przedwojenne. Zachował się tu układ ulic, także kamienice z początku XX wieku. Spacerując wokół Hali Koszyki, naprawdę można poczuć klimat dawnej Warszawy. Dlaczego więc choć na chwilę – np. w trakcie przerwy na lunch – nie wyjść z biura i z tego nie skorzystać?

Jak daleko można zawędrować podczas takiej przerwy?

Zasadą – i jednocześnie atutem – naszych spacerów jest to, że nie odchodzimy zbyt daleko. Reklamuję nasze wycieczki, mówiąc, że nawet jeśli nagle musisz wrócić do pracy, to nie będziemy dalej niż 10 minut spacerem od twojego biurka.

W tak małej odległości od Hali Koszyki naprawdę możemy zobaczyć ciekawe rzeczy?

Oczywiście! I to do tego stopnia, że my tę 10-minutową trasę szliśmy półtorej godziny! W trakcie tych spacerów po okolicy zajrzeliśmy np. do kamienicy, którą nazywam Niebotykiem (bo sięgała niebotycznie wysoko) na ulicy Polnej – zachowały się tam fenomenalne żeliwne schody. Kiedyś zaprowadziłam grupę do tajemniczego grodu, gdzie mieści się cmentarzysko przedwojennych rzeźb, ale też tętniące życiem odwórko pełne zieleni. Usytuowanie Mindspace w biurowcu przy Hali Koszyki, w samym centrum Warszawy daje ogromne możliwości. Możemy np. zobaczyć stare miasteczko, którym w okresie międzywojennym było Pole Mokotowskie. Warto pamiętać też o samej Hali, której historia zatoczyła w pewnym sensie koło. Nie każdy wie, że ponad sto lat temu miejsce to gościło nie tylko handlarzy, lecz – przez pewien czas także Warszawską Szkołę Sztuk Pięknych, która czekała na wybudowanie własnego gmachu. Hala Koszyki miała już wcześniej okazję poznać energię młodych, kreatywnych ludzi – teraz członków Mindspace Koszyki.

Wyobrażam sobie, że latem dzięki takim spacerom praca w biurze jest zniosniejsza.

Zdecydowanie – idea spacerów Walk and Talk jest dzielenie się wrażeniami doświadczeniami. Nasze wycieczki są też integrujące – można przecież siedzieć w biurze kilka miesięcy i nie znać nikogo ze społeczności Mindspace. A godzina spaceru wystarczy, by mieć znajomych na każdym piętrze i w każdej wieży. Oprócz pieszych wycieczek, mam w planach także przejażdżki rowerowe, a nawet rejs po Wiśle.

One day a popular journalist decided to become... well... I was going to say a tour guide in Warsaw but this phrase does not really cover it as the lady is in fact ...

a special mission person! The missions are of architectural, historical, historical and artistic nature pertaining predominantly to Warsaw. I worked for the media for 17 years. Later on, I was a tour guide until, 12 years ago, I started to take on tours also the locals. Sometimes we the people who live here know about the place less than tourists.

For several years my tasks have been increasingly challenging. Suffice to say that my guests include a princess of Japan and a group of 70 tourists about whom I can only reveal that name of their employer consists of three letters commonly recognised as an abbreviation of special forces of a befriended country. I have also taken on a tour of Warsaw the person whose life was depicted in “The Untouchables”, a French blockbuster.

I have heard that you enjoy showing the city's human touch to company employees.

Yes, sometimes people receive better job offers in Warsaw or employers want to encourage their workers to live here; I often help them to get to like the capital of Poland. After all, it is an interesting and vibrant city, irrespective of the season.

How do you help them to like it?

Typically, we start with the surroundings – this is what we do in Mindspace. For several months, I have been member of this community and I have organized for it special tours of Warsaw. Mindspace Koszyki happens to be located in a venue which fascinates guides and inhabitants of Warsaw alike. Interestingly, the place dates back to pre-WWII times. The original grid of streets and tenement houses from the early 20th century has survived. During a walk around Hala Koszyki you can really sense the ambience of old Warsaw. Why not leave the office for a while and seize the opportunity?

How far can you walk during a lunch break?

The rule and the strength of the walks is that we do not go away far. I advertise the tours by saying that even if you need to go back to work to fix something urgent, you will not be further than 10-minutes away from your office.

Can you really see interesting things at such a small distance from Hala Koszyki?

Of course you can! Actually, it took us 90 minutes to cover this 10-minute route! During these walks we visited a house which I call the Highsky (because it was extremely high) at Polna street with a preserved wonderful cast iron staircase. Once I took a group to a secret garden with a graveyard of pre-WWII sculptures neighbouring with a vibrant back yard full of greenery.

The location of Mindspace in an office building next to Hala Koszyki, in the heart of Warsaw, offers great opportunities. For example, we can take a walk of the old airport located in Pole Mokotowskie in the Interwar Period. Of course Hala Koszyki itself is a very interesting venue where history has run a full circle. Not everybody knows that the place hosted not only vendors but, for some time, also the Warsaw School of Fine Arts whose seat was to be constructed. Therefore, Hala Koszyki had already been exposed to the energy of young creative people; now they are members of Mindspace Koszyki.

I imagine that in the summer, these walks make office work more tolerable.

Oh yes! The idea of the Walk and Talk tours is to share your impressions or experiences with others. These walks have a great integrating value. You can spend a few months in an office and know absolutely nobody or you can take a walk and have acquaintances on every floor and in every building after just an hour. We are planning not only strolls but also bicycle rides and even a cruise of the Wisła.